

# Szanty, Fala podszyty los

Rozwiany włos, ochrypły głos  
W kieszeni dziury  
I słoną falą podszyty los

Samotne dni, niedospane sny  
I tylko cień nadziei  
Co jeszcze się w sercu tli

Gdy w blasku gwiazd snujesz marzenia  
A wspomnień czar niesie je w dal  
Gdzieś pośród fal szukasz schronienia  
Gdzie nawet ptak twe imię zna

Labirynt dróg, grad pustych słów  
Niejeden jeszcze przed Tobą  
Niegościnnie próg

Portowy gwar, podejrzany bar  
I rumu cierpki smak  
Kiedy serce ścisza żal

Gdy w blasku gwiazd snujesz marzenia  
A wspomnień czar niesie je w dal  
Gdzieś pośród fal szukasz schronienia  
Gdzie nawet ptak twe imię zna

Nie zatrzymuj się w pół drogi  
Mocno chwyć za życia ster  
Nie poddawaj się melancholii  
Do przodu patrz - tam jest twój cel